

TEMAT KATECHEZY: **KOCHAM MOICH RODZICÓW**

1. Dziś na katechezie porozmawiamy o naszych rodzicach i opiekunach. Zbliży się ich święto. Zastanówmy się nad tym, co dla nas robią i za co chcielibyśmy im podziękować.

– Dlaczego nasi rodzice są tacy wspaniali?

– Dlaczego przy nich czujemy się bezpiecznie?

– Za co możemy im podziękować?

– Jakie czyny sprawią naszym rodzicom największą radość i przyjemność?

2. **Opowiadanie.** Posłuchajmy rozmowy Kasi z babcią. Kasia także zastanawiała się nad tym, jacy wspaniali są rodzice.

Rodzice

– Wiesz babciu, zastanawia mnie, dlaczego nasi rodzice są przy nas tacy duzi. Dlaczego mój tata jest taki wysoki i potężny. Zawsze, gdy gramy w warcaby, musi uklęknąć. Gdy zaś tuli mnie do snu, musi się zwijać w kłębek. – Kasiu, tata musi być duży, byśmy przy nim czuli się bezpiecznie. Zresztą powiedz mi, gdyby nie był taki duży, to na kogo patrzylibyśmy, zadzierając w górę głowę? – Dobrze babciu, zgadzam się z Tobą, ale nie rozumiem, czemu ma takie duże i silne ręce? Mama ma mniejsze, a potrafi nimi zrobić o wiele więcej rzeczy. – To prawda, olbrzymim ręką taty trudniej zawiązać ci kokardę, zapiąć lub odpiąć guzik, zapleść warkocz albo wyjąć drzazgę z palca, ale za to są wystarczająco duże, by wszystko naprawić, podnieść cię do góry i pomieścić to, co może znaleźć w twojej kieszeni, a jednocześnie wystarczająco małe, by pogłaskać cię po głowie. – Masz rację babciu, coraz lepiej rozumiem, czemu nasi rodzice są tak inni niż my. – A zauważyłaś, że mamusie, mimo że mają jedną parę oczu, to zachowują się tak, jakby miały trzy pary? Jedna para, którą widzą wszystko przez zamknięte drzwi, zamiast pytać: „Dzieci, co tam wyprawiacie?”. Drugą parę ma z tyłu głowy i widzi to, czego nie powinna oglądać, ale

o czym koniecznie musi wiedzieć. I jeszcze jedną parę, gdy po kryjomu przesyła nam spojrzenie, kiedy wpadniemy w kłopoty: „Rozumiem to i kocham cię”. – Babciu, dobry Bóg dał nam wspaniałych rodziców. Tata ma silny i budzący zaufanie głos. Jego oczy, które wszystko widzą, pozostają spokojne i wyrozumiałe. Mama zaś umie pocałować w taki sposób, że jej pocałunek leczy wszystko – od bolącej nogi aż po złamane serce... – Tak Kasiu, masz wspaniałych rodziców. Powinnaś im bardziej okazywać miłość. Jak myślisz, co możesz zrobić, żeby poczuli, że ich kochasz i że są dla Ciebie bardzo ważni?

3. Wiersz Agata Dziechciarzyk „*Dwa słowa – Mama i Tata*”.

Dwa najpiękniejsze słowa świata

We wszystkich językach to Mama i Tata

Wypowiadane przez wszystkich ludzi

Czy to są mali, czy to są duzi.

Bo Mamę, Tatę każdy z nas ma
I każdy te słowa magiczne zna
Mamusia, mamunia, mamcia czasami
Tatuś, tatulek, tatko kochany.

Słodko się robi, gdy je wymamiamy
Samym mówieniem przyjemność sprawiamy
Bo to najbliższe sercu osoby
Czy to jest starszy, czy to jest młody.

Ja wołam Mamo, Ty wołasz Mamo
Gdy mówisz Tato, jest tak samo
Te słowa krótkie, cudownie brzmią w uszach
Mama i Tato – me serce wzrusza.

4. Praca plastyczna *Moi rodzice*. Spróbujcie narysować rysunek przedstawiający Waszych rodziców.

